(Nro. 176.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 89. 4. Sierpnia 1819.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy ogłosił poniższy okolnik, względem dozwolonego wywozu drzewa bez paszportów: „Nayiaśnieyszy Pan raczył naywyższą uchwałą z dnia 26go Czerwca r. b. trwaiące dotychczas w Galicyi ograniczenie wywozu drzewa za paszportami uchylić; przeto też i pobierane dotychczas taxy za takowe paszporta, ustaią. Co w następności dekretu Wysokiey Kamery nadworney z dnia 12go b. m. do liczby 22,65/1198 zapadłego do powszechney podaie się wiadomości. We Lwowie dnia 25. Lipca 1819"

(Następuią podpisy.)

Z Wenecyi. — Dnia 13go Lipca około godziny 6tey wieczorem, była tu mocna burza, która wiele szkody zrządziła. Naywiększą wściekłość wywierała w przestrzeni przeszło trzech mil długości a 1/2 mili szerokości, w kierunku od zachodu na wschód. Mało wprawdzie ucierpiało miasto; ale na wyspie Murano ku południowi, uszkodzonych zostało wiele domów i kominów. Burza obaliła długi mur iednego klasztoru, porwała ciężki słup marmarowy i wrzuciła go w wodę, obaliła mnóstwo kominów, i drzewa z korzeni powyrywała. Na ościenney wyspie S. Michała zburzyła znaczną część klasztoru, zerwała dach z kościoła i uszkodziła wielką część fabryk tamecznych. Winnice, ogrody i pola doznały naysmutnieyszych skutków okropney tey burzy, a 16 ludzi zginęło częścią pod rozwaliskami budynków, częścią w rozhukanych falach.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Dziennik giełdy Hamburgskiey donosi z Nowego Yorku pod dniem 1. Czerwca: „Przesilanie się (*crisis*) handlu i finansów w Kraiu naszym, przechodzi zapewne wszystko, co tylko można było spodziewać się. Prezes spraw Banku Zjednoczonych Stanów w Baltimore zaprotestował wexel na milion dollarów: Kassyier tegoż Banku zostawił niedoboru (*Deficit*) 150,000 dollarów, oprócz banknotów niewypłaconych, a Kassyier Banku związkowego zbankrutował. Wczoray wzbraniano się na poczcie przyiąć notę Banku Zjednoczonych Stanów w Filadelfii"

Gazeta Berlińska (Vossa) umieściła: „W Zjednoczonych Stanach Ameryki północney wzmaga się wciąż ieszcze utrzymywanie niewolników. Liczba ich w roku 1790 wynosiła 694,280; w roku 1800, 889,881; w roku 1810, 1,165,441; a zatem niemal szóstą część całey ludności. New-Hampshire, Massachusett, Vermont i Ohio uchroniły się tey zarazy, przeciwney cywilizacyi, albo uwolniły się od niey. Pensylwania i Nowy-York dążą podobnież do uwolnienia się od tego. Gdyby atoli udały się usiłowania, które czynią w Ohio, naówczas ludzkość byłaby tylko zasmuconą. Od roku 1810 pomnożyła się liczba niewolników według wszelkiego podobieństwa o 300,000.

Ameryka Hiszpańska.

Listy z Rio de Janeiro donoszą, że będący tam Poseł Hiszpański Hrabia Casa-Flores pisał list do Artigasa, czyniąc mu propozycyie bardzo zwodnicze, ieżeliby przeszedł na stronę Hiszpańską. Gdy Officer, któremu to niebezpieczne poselstwo poruczone było, po wielu trudnościach, dostał się aż do Artigasa, miał ten po przeczytaniu listu obrócić się do niego tyłem, i rozkazać go zastrzelić.

Hiszpania.

Z Kadyxu dnia 15go Czerwca. — Wszystko idzie tu w naywiększym ruchu, zaymuiąc się sprowadzaniem na okręty transportowe dział, żywności, amunicyi i zupełney drukarni. Od kilku dni przybyło 20 okrętów transportowych, między któremi iest 10 Francuzkich. Woyska ćwiczą się codzień, a karność ich ostra iest

bardzo. Jenerał Hrabia Abisbal (O'Donell) pilnnie tego bardzo, przezco też więcey dlań czuią boiaźni, aniżeli miłości. Nie można iescze naznaczyć czasu wyruszenia tey wyprawy; wnosząc atoli z czynności i gorliwości, zdaie się że czas ten nie iest iuż dalekim. — Kilkanaście pułków, które dotychczas stały w Estremadurze na granicy Portugalskiey, niemniey oddział korpusu artylleryi, stoiącego w Segowii, otrzymały rozkaz, udadź si do Kadyxu.

Towarzystwo patryiotyczne w Kadyxie popiera z wszelką gorliwością instytut wzaiemney nauki, który utworzyło w tem mieście, a który dotychczas iest w Hiszpanii iedynym tego rodzaiu.

Wielka Brytaniia.

Środkowe ceny zboża, wyrachowane w przeszłym kwartale, w dwunastu Powiatach nadmorskich, stoią niżey ceny naywyższey, od którey według uchwały Parlamentowey wprowadzanie zboża zagranicznego zawisło. Wszelkie więc zboże zagraniczne, odtąd wprowadzone, nie może pokazać się na targowicach dla sprzedaży, lecz idzie pod pieczęć Królewską, wyiąwszy groch, ięczmień i owies, przechodzące z okolic odległych, iako to z portów, położonych między Eiderem a rzeką Bidassoa w Hiszpanii. Dla tych gatunków zboża wolny iest ieszcze przywóz do dnia 15. Sierpnia; po upłynieniu zaś tego czasu albo zamkną się porty zupełnie, albo wprowadzanie na nowo dozwolone zostanie, a to w miarę cen zboża, wziętych środkową miarą.

Zgromadzenie tkaczów w Glasgowie wynosiło dnia 10go Czerwca, według powszechnego podania, 35,000 ludzi. Z początku uchwalono tylko prośbę do Xięcia Rejenta, aby dla zbytecznego mnóstwa robotników, część ich odesłać do osad Angielskich w Ameryce północney, i zabezpieczyć im tam utrzymanie na rok ieden za przyrzeczeniem odpłaty w corocznych ratach. Atoli wnet potem uchwalono, prosić o coroczny wybor Parlamentu, o powszechne prawo głosowania i o zmnieyszenie podatków. Jeden z mowców, poczytywany za taiemnego aienta, proponował, aby nie tkaczów, ale zamiast nich, przekupnych Członków Parlamentu, urzędników bezczynnych i 150,000 Duchownych wysłać do Kanady. — Zgromadzenie w Ashton-Under-Line dnia 14. Czerwca nie było tak liczne, składało się z różnych klass mieszkanców, wynosiło 12—do 15,000 ludzi i uradziło podadź do Xięcia Rejenta prośbę o uchylenie nadużyciów i trwonień, tudzież o zmnieyszenie podatków. — Tegoż samego dnia zgromadziło się w Hunsletmoor (niedaleko Leeds) około 8 do 10,000 mieszkańców z klassy robotników, gdzie uchwalono żądanie reformy, a to reformy radykalney. Wszelako było tam dwóch mówców podeyrzanych, którzy do Zgromadzenia nie należeli. — Dnia 21go było w Hunsletmoor powtórne zgromadzenie, gdzie tylko 5000 ludzi znaydowało się. Wydawca pisma czasowego Merkury Leedski proponował prośbę umiarkowaną, ale utrzymał się księgarz Mann z proponowaną prośbą natarczywą. Dnia 28go odprawiło się trzecie podobneż Zgromadzenie. — Także i mieszkańcy w Stockporcie (pod Manszestrem) zgromadzili się dnia 28go w podobnymże celu, a podobne Zgromadzenia były niemniey w Dewsbury, w Yorkshire, w Manszestrze i w kilkunastu innych mieyscach w Hrabstwach Yorku i Łankastrze. — P. Henryk Hunt prezyduie na podobnem Zgromadzeniu w Londynie, (*o którem donosiliśmy w przeszłym numerze gazety naszey*).

Xiąże Marlborough, nacisniony od wierzycieli, przymuszonym został sprzedać bibliotekę swoią. Sławny exemplarz „Decamerona przez Baccaciia," dzieło in quarto, kupione przez Xiążęcia na licytacyi po Roxbourghu za 2200 funt. szterl., poszło za 876 gwineów. Jego Świetność zapędził się był w trwonieniu tak dalece, że nawet i znany serwis złoty, podarowany niegdyś od Rządu Marlboroughowi Wielkiemu zastawionym bydź musiał, a nawet zostać miał stopionym. Okoliczność ta podpada śledztwu, ponieważ ów serwis należał do fideikommissu rodzinnego. — W roku 1812 było w Anglii tylko 52 szkół narodowych, a w nich 8000 uczniów, w roku zaś 1817 było iuż szkół 1457, a w tych 20,000 uczniow. — Z Argylesbire popłynęło niedawno 300 wychodców do Kanady. Jeden z nich zmienił sam tylko 1500 funtów szterl. (10,000 talerów) w gotowiźnie, ze stratą 5 procentu, na banknoty; a inni nie byli także bez gotowizny. — W różnych portach Angielskich i Irlandzkich uzbraiaią wyprawy, przeznaczone na dowożenie ludzi, artylleryi, broni i ammunicyi dla powstańców w Ameryce południowey. Liczbę ludzi, złożoną po naywiększey części z dawnych żołnierzy, i Officerów doswiadczonych, rachuią do 5000. Oprocz broni, robioney w Anglii, zakupiono na stałym lądzie 10,000 karabinów i moździerzy różnego wagomiaru.

Francyia.

Dnia 10. Lipca Izba Deputowanych słuchała zdania sprawy na prośbę, podpisaną od 300 uczniów szkoły prawa, proszących o wstawienie się do Rządu, ażeby cofnął uchwałę Kommissyi oświecenia publicznego, mocą którey potwierdzono postępek Dziekana fakultetu prawa, P. Delvincourta, a Professora prawa P. Bavoux w przedowaniu zawieszono. Mnostwo jurystów zajęło trybuny publiczne; podobnyż nacisk był w trybunach osobnych a bilety wchodowe rozdane były całkiem ieszcze o dwa dni pierwey. Zgromadzenie było tak liczne i świetne, iak na posiedzeniach, gdzie Izba zaymowała się prośbami względem wygnańców. Zdawca sprawy P. Avoyne-Chantereyne proponował imieniem Kommissyi, aby przystąpić do porządku dziennego; ponieważ Władze, do których rzecz należy, zaięły się iuż dochodzeniem zaszłych nieładów i postępków P. Bavouxa, ponieważ Izba nie ma prawa, mieszać się w to śledzenie, i ponieważ niełady, zaszłe przed układaniem tey prośby i w ciągu tegoż, takową Izbie nie zalecaią wcale. P. Royer-Collard, Członek Kommissyi oświecenia publicznego, popierał tę propozycyię, mówiąc: „Każdemu z WPanów wiadomo, że niemal przed 6 miesiącami w iednymże prawie czasie wybuchły niepokoie w Kollegiium Ludwika Wielkiego, i w Kollegium Królewskiem w Nantes; lecz nie wiadomo WPanom, że w tymże samym czasie wzniecano niepokoie także po wielu innych szkołach, z których wymieniam tylko Rennes, Bordeaux, Perriguex, Vannes, Caen, Lugdun i Tournon. Jeszcze mniey wiecie WPanowie, iż dowiedzioną iest rzeczą, że podobne niełady, wzniecone przez wpływy zewnętrzne, poprzylepianemi afiszami i bezrozumnemi, w imieniu uczniów z Kollegiium Ludwika rozsiewanemi odezwami podsycane, i do wybuchnienia podżegane były; że nieletni uczniowie, uwiedzeni do gwałtowności, naygodnieyszych kary, nareszcie nie wiedzieli sami, czego żądali i chcieli, a przy badaniu ani iedney przyczyny swoich skarg i postępków bezprawnych podadź nie byli w stanie. Także i dawniey zdarzały się niespokoyne sceny w publicznych instytutach naukowych; ależ nigdzie nie ma przykładu targnienia się tak powszechnego, i ze wszystkich stron prawie w iednymże czasie zaczętego, które zgubnego uwiedzenia młodzieży domyślać się każe, i nową zbrodnią pomnażą dzicie niesnasków między obywatelami.... Życzę ia, aby między wszystkiemi temi scenami nie było żadnego związku, pragnę i spodziewam się tego; lecz przecież wszędzie okazuie się wpływ stronnictw, chcących korzystać przynaymniey z niepokoiów, które nie wznieciły." — PP. Danou i Benjamin Constant wnosili przeciwnie, aby rzeczoną prośbę odesłać do Ministeryium spraw wewnętrznych, przezto: Izba przecież bynaymniey nie pochwalała bezwarunkowo wniosku proszących. Przeciwko temu obstawał Minister P. Deserre, twierdząc, że prośba ta nie zasługuie żadnego względu; częścią, ponieważ przedmiot iey iuż w drodze konstytucyyney śledzeniu podpada; częścią dla iey niestosowności; „albowiem, mówił, od dawna było to iednem z nayważnieyszych i naytrudnieyszych zadań w Państwach dobrze urządzonych, aby wynaleźć zasady, według których młodzież, ta nadzieia Oyczyzny, wychowaną bydź powinna, i tylko Mężom naywybornieyszym staranie o to poruczano. Lecz teraz przez nayszczególnieysze przekręcanie wszelkiego poięcia, uczniowie przywłaszczaią sobie sądzenie o swoich nauczycielach, i domagaią się od Deputowanych Ludu, aby im przywrócili nauczyciela dla czystych zasad iego, i aby sądzili ich Przełożonych właściwych, którzy inaczey rozporządzili." W tym samym duchu mówili także Minister spraw wewnętrznych Hrabia Decazes i P. Laine, w przeciwnym zaś naycelniey PP. Chauvelin i Lafayette. Izba uchwaliła nakoniec prawie iednomyślnie, aby rzeczoną prośbę odesłać do dziennego porządku. Tylko PP. Lafayette, Benjamin Constant, Manuel, Heroux, de Corcelles, de Chauvelin i Danou, głosowali za odesłaniem iey do Ministeryium. — Kilkanaście gazet umieściło text z prelekcyy P. Bavouxa, który zrządził niepokoie w szkole prawa Paryzkiey. Stoi tam: „Oyczyzna iest ziemią; dla tego Rząd, będący Panem ziemi, iest Rządem Oyczyzny; dla tego iest buntownikiem ten, kto przeciwko niey woinie; dla tego wychodoy śmierć zasłużyli, a ochotnicy, którzy poszli za Królem do Gandawy, potrzebuią amnestyi." — Z papierów, zapieczętowanych u P. Bavouxa zabrano tylko owe, które naybardziey ściągaią się do zaszłych nieładów. — Hrabia Capodistrias przybył do Paryża dnia 9. Lipca, a tegoż samego dnia wyiechał ztamtąd do Madrytu, powracaiący z Ameryki północney Poseł Hiszpański Kawaler d'Onis. — Zapewniaią, że przybył do Paryża z wyspy S. Domingo Deputowany Prezydenta Boyera i przywiózł z sobą propozycyie do dobrowolney ugody,

względem owey części pomienioney wyspy, nad którą Boyer pannie. Według iednego z warunków, owi osadnicy, którzy wypędzonymi zostali z posiadłości swoich, otrzymaliby wynagrodzenie pieniężne w ratach 20 letnich. Że strony Henryka nie zdaie się, aby układy doszły iuż tak daleko; atoli także i względem niego spodziewaią się, że wkrótce nastąpią umowy. — P. Maret (były Xiąże Bassano) miał według gazet Paryzkich otrzymać pozwolenie do zamieszkania w Gandawie; a słychać także, że i Fouchemu, byłemu Ministrowi Policyi pozwolono osiąść tymczasem w Hollandyi. — Godny uwagi przykład rózney kolei losów, iakie rewolucyie zrządzaią między członkami iednychże rodzin, nastrzęcza nam rodzina Francuzkiego Ministra sprawiedliwości P. Deserre. Brat iego, który służył dawniey pod Ludwikiem XVIstym, dostał się do Anglii iako ieniec woienny z innymi towarzyszami od korpusu woyska Lecierskiego. Późniey ożenił się tam i osiadł w Hrabstwie Leicester. Nakoniec przyiął zasady pewney sekty dyssydentów, i miewał kazania w ich świątyniach. Teraz służy przy iedney kaplicy Nowochrzcżeńców, nad gościńcem, idącym do Blackfriars. — Izba oskarżaiąca Sądu Królewskiego odesłała do Sądu Przysięgłych skargę owdowiałey Marszałkowey Brune przeciwko P. Martainville. Będzie to więc pierwszy we Francyi process o nadużycie wolności druku, sądzony przez Przysięgłych. — Dostrzegacz Austryiacki donosi: „PP. Fabvier i Senneville, którzy przeciwko wyrokowi Sądu Appellacyynego, potwierdzaiącemu skazanie ich na zapłacenie kary pieniężney 150 franków, w sprawie z Jenerałem Canuelem, odwołali się byli do Sądu kassacyynego, odstąpili dobrowolnie od tegoż rekursu, ponieważ, iak wyrazili się: „wyrok Sądu Appellacyynego iest tego rodzaiu, iż tylko zdanie publiczne sądzić go może“... przydatek, w którym dzienniki roialistyczne bardzo słusznie nieuszanowanie w naywyższym stopniu upatruią. — W iednym z numerów gazety Renommee, umieszczony iest artykuł przez P. Jouy na stronę Bonapartego; któremu zgotować pragną los łagodnieyszy. Tymczasem zdaie się, że idzie tylko o to, aby gazecie tey ziednać licznych Prenumeratorów między Bonapartystami.

N i e m c y.

Gazeta Karlsruheńska donosi: „Słychać, że Margrabia Wilhelm, który, iak wiadomo, w naylepszem zdrowiu powrócił z Petersburga do Karlsruhe, przywiozł bardzo radosne wiadomości względem związków małżeńskich między Margrabią Leopoldem, a Jey Królewicowską Mcią, Xiężniczką Zofiią, naystarszą Córką byłey Królowey Szwedzkiey Fryderyki, które to zaślubienie wkrótce z radością Kraiu obchodzonem bydź ma. N. Cesarz Rossyyski, który oświadczyć miał upodobanie [illegible] związku, ozdobił Margrabiow Wilhelma i Leopolda orderami Alexandra Newskiego. — Zgromadzenie Stanów Bawarskich rozwiązało się dnia 16. Lipca, a I by obie rozeszły się wpośród okrzyku: „Niech żyie Król!“ — Löning (który, iak donosiliśmy w numerze 1 8/85 gazety naszey: zamordować chciał P. Ibella;) umarł, połknąwszy kawałek szkła, którem chciał przerznąć sobie żyłę. Gazeta Hanauska z dnia 19. Lipca donosi o tem: „Ze wszech miar prawda, że Löning połknął w więzieniu kawałek szkła, którem chciał przerznąc sobie żyłę, i że w samey rzeczy umarł tym szczególnieyszym sposobem samobóystwa; szkło utkwiło mu w gardle, i przerznęło krtań. — Gazety Reńskie z dnia 17. nie nadmieniaią wprawdzie o tem; lecz wczoray wieczor odebraliśmy list, który o tem wypadku iako o niezawodnym donosi. Tymczasem niewiadoma iest ieszcze urzędowie przyczyna usiłowanego przezeń zabóystwa, a lubo gazety Reńskie starały się zbiiać twierdzenie gazety Mogunckiey, że przyczyną tą była miłość nieszczęśliwa, wszelako też w nowym numerze swoim z dnia 17go ponawia to zapewnienie.“

Wirtemberczykowie, którzy niedawno przechodzili przez Drezno do Rossyi oświadczali, że powodem do ich przenoszenia się w Kray obcy, nie były uciążliwości polityczne, ale religiyne; że sumnienie ich obciążano nadwerężaniami dawney nauki Luterskiey, i przez narzucanie nowey agendy kościelney i innych nowości wiary i liturgii; tudzież, że ich niechęć przeciwko tym przymusom, dzieli ieszcze do 1000 rodzin, które podobnież wyniosą się z Kraiu. (Przed 10 latami zniesiono całkiem dawną liturgiię. Gdy atoli niektórzy uskarżali się, że w formule chrzestney nie było iuż więcey wzmianki o „Dyable“, Król Jmć zostawił do woli każdego, czyli używać chce dawney lub nowey liturgii. Tem atoli ludzie-ci nie kontentowali się, żądaiąc albo zupełnego przywrócenia dawney liturgii, albo wyniesienia się z Kraiu. Sektarze ci nazywaią się Hofmaniianami.)